

SŁOWO

WILNO Środa 5 kwietnia 1933 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od godz. 9 do 4. Telefony: Redakcji — 17-82, Administracji — 228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z prze-
syłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO Nr.
80259, W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego n-ru 20 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.
Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja
nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZENI: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 1-3-ej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz
nadstawiane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25 proc. drożej.
Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe 1 tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co
do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 groszy.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

- BARANOWICZE — ul. Szepetyckiego — A. Laszuk.
- GLEBOKE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.
- GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- HORODZIEJ — Księgarnia Kol. „Ruch”.
- KLECK — Sklep „Jedność”.
- LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Matesid.
- LUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.
- MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- MIORY — Ejełman.
- NEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.
- NOWOGRODEK — Kiosk St. Michałskiego.
- N-SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.

- DRUJA — Kowkin.
- OSZMIANA — Księgarnia Spółz. Nauz.
- PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 T. Gurwick.
- PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
- POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
- STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- SŁONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 10.
- SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.
- ST. ŚWIĘCIANY — M. Lewin — Biuro gaztowe ul. 3 Maja 3.
- WOŁOZYN — Liberman, Kiosk gaztowe.
- WARSZAWA — Kiosk Księg. Kol. „Ruch”.

Odczyt pośła B. Podoskiego

W sobotę ubiegłą miał poseł Bohdan Podoski odczyt w klubie społecznym w lokalu Sekretariatu BBWR w Wilnie o pracach sejmowych ostatniej sesji. Odczyt ten był bardzo ciekawy. Każdy z uczestników tych prac widzi przedewszystkiem swój odcinek, swoją dziedzinę i często nawet upada w błędy przesadzając i wyolbrzymiając to, co jego interesuje, przyczytniając się w ten sposób do niezłatowania proporcji. Poseł Podoski jest sekretarzem całego klubu sejmowego BBWR, z natury rzeczy koordynuje prace w dziedzinach poszczególnych, a więc przedewszystkiem on może zdać sobie doskonale z czegoś i we właściwych wymiarach ją naszczycować. To też jesteśmy bardzo szczęśliwi, że możemy streszczenie tego odczytu zamieścić.

Prelegent charakteryzował na wstępie trzy okresy w dziejach odrodzonego parlamentu polskiego, podkreślając najistotniejsze cechy każdego z tych okresów, a to w celu wyupuklenia różnicy, jaka zachodzi pomiędzy sejmami poprzednich kadencji a Sejmem Współpracy z Rządem.

Sejm obecny nie dąży, wzorem sejmów z okresu sejmowładztwa, do współzrządzenia Państwem i współdziałaniu w układaniu personalii rządowych, nie przeciwstawia siebie Rządowi, wzorem sejmów z okresu pomajowego; za swe naczelne zadanie uznaje harmonijną współpracę z Rządem w układaniu budżetu państwowego i w stanowaniu praw dla odrodzonego Państwa i konsekwentnie zadanie to wykonuje. Ten zasadniczo inny stosunek do władzy wykonawczej stanowi najbardziej istotną i głęboką różnicę pomiędzy Sejmem obecnym a sejmami poprzednich kadencji.

Praca Sejmu Współpracy z Rządem układa się w ramach kompetencji Izby Polskiej ze stopniowym wyeliminowaniem z tej pracy momentów politycznych i częściej gadaniny „politycznej” o wszystkim i niczym.

Ten system rzeczowego ustosunkowania się do rozpatrywanych spraw przyczynił się znakomicie do usprawnienia prac Sejmu i podniesienia wydajności.

Ilustrują to najlepiej poniższe cyfry: Sejm poprzedniej kadencji 1928 — 1930 miał do zatwierdzenia w ciągu swych trzech sesji zwyczajnych 205 przedłożeń rządowych i 539 wniosków poselskich razem 744 sprawy. Z tego zatwierdził 72 przedłożenia rządowe (27 proc.) i 88 wniosków poselskich (11 proc.), razem 160 spraw, co stanowi zaledwie 21 proc. ogółu spraw.

Sejm obecny podczas trzech ubiegłych sesji miał do zatwierdzenia 430 przedłożeń rządowych i 260 wniosków poselskich, razem 690 spraw. Z tego zatwierdził 423 przedłożenia rządowe (98 proc.) i 130 wniosków poselskich (50 proc.) razem 553 sprawy, co stanowi 80 proc. ogółu spraw.

Poza techniczną sprawnością Sejmu Współpracy z Rządem wykazał również większą od swych poprzedników troskę o treść i formę uchwalanych ustaw.

Każda ustawa przed jej rozpatrzeniem przez właściwą komisję sejmową, jest gruntownie przeprowadzana i omówiona w organach „parlamentu wewnętrznego B.B.W.R.”, mianowicie w t. zw. grupach komisyjnych Bezpартyjnego Bloku, które uzgadniają z Rządem poprawki, zgłaszane przez członków grupy. Grupy komisyjne są tak skonstruowane, że stanowią jakgdyby miniatyrę całego klubu BBWR. Reprezentowane są w nich wszystkie warstwy społeczne i wszystkie odcienie polityczne, zgrupowane w Bloku. Wreszcie nad formą ustaw czuwa powołany w ostatniej sesji przez Senat Komitet Techniki Ustawodawczej.

Przechodząc do podsumowania wyników prac obecnego Sejmu, prelegent podniósł, że największą część wysiłków i prac Sejmu poświęconą była sprawom gospodarczym.

Naczelną troską Rządu i Sejmu w tej dziedzinie była troska o równowagę budżetową, od której w dużym stopniu zawisa trwałość naszej waluty. Rząd i Sejm

nie ograniczył się jedynie do biernej obrony równowagi budżetu państwowego za pomocą podniesienia niektórych świadczeń na rzecz Państwa i wydatnego obniżenia wydatków o sumę przeszło pół milijarda złotych. Szereg ustaw, uchwalonych w ostatniej sesji ma na celu ułatwić życiu gospodarczemu przystosowanie się do zmienionych kryzysem warunków i dać mu możliwość szybszego zlikwidowania skutków kryzysu i stopniowego odrodzenia.

Do dziś dnia cięża w życiu gospodarczem Polski dwa ujemne zjawiska, które pogłębiają depresję. Pierwsze, to dysproporcje pomiędzy cenami wytworów przemysłu skartelizowanego a cenami płodów rolnych i wytworów przemysłu nieskartelizowanego, drugie, to nadmierne obciążenie warsztatów produkcyjnych, spowodowane podrożeniem pieniądza.

Zlikwidowanie tych dwóch ujemnych zjawisk bez ingerencji Państwa okazało się niemożliwe.

Wytrwała akcja Rządu doprowadziła w końcu bieżącej sesji do wydatnej obniżki cen wytworów przemysłu skartelizowanego. Ustawa kartelowa, uchwalona przez Sejm, daje Rządowi broń dostatecznie silną, aby powzięte w tej mierze decyzje były w pełni zrealizowane.

Również bliską pełnej realizacji jest rozpoczęta przed rokiem akcja odciążenia warsztatów produkcyjnych.

Cał kompleks ustaw, uchwalony w sesji ostatniej przez Sejm, zmniejsza znacznie ciężar długów, zaciągniętych w okresie dobrej konjunktury a to przez obniżenie ich oprocentowania, przeciętnie do 4 i pół proc. rocznie (w rolnictwie), odroczenie przeciętnie do dwóch lat spłaty pożyczonego kapitału i rozłożenie tej spłaty na dłuższe raty.

Poza temi dwoma akcjami dużą rolę w „nakręcaniu konjunktury” odegrać może ustawa o Funduszu Pracy, dzięki której istnieje możliwość zatrudnienia w ciągu bieżącego roku kilkudziesięciu tysięcy bezrobotnych i uruchomienia warsztatów produkcyjnych, związanych z wytwarzaniem materiałów dla robót publicznych.

Kończąc tę część odczytu prelegent skreślił pokrótce uchwalone przez Sejm w ostatniej sesji ustawy o czasie pracy i urlopach robotniczych. Znaczenie pierwszej z tych ustaw polega na tem, że stawia ona w równych warunkach konkurencyjnych przemysł polski z przemysłem państw, które przystąpiły do konwencji waszyngtońskiej, i w razie ożywienia życia gospodarczego, stwarza temu przemysłowi możliwość pomyślnego rozwoju, a robotnikowi polskiemu nowe warunki pracy.

Poza tem prelegent zatrzymał się pokrótce nad ustawą o ubezpieczeniach społecznych i ustawą samorządową, stresszając głównie ich założenia i wskazując na pośredni związek, jaki istnieje pomiędzy temi ustawami, a wymogami życia gospodarczego.

Dalszy ciąg odczytu poświęcony był omówieniu zasad ustawy o ustroju szkolnictwa, uchwalonej w sesji 1931 — 32, i ustawy o szkołach akademickich.

Następnie prelegent przedstawił w kilkunastu zdaniach przebieg prac komisji konstytucyjnej nad ustrojem Państwa, podnosząc niezwykle wysoki poziom tych prac, oraz wskazując na to, iż w ostatniej sesji zakończony został pierwszy etap prac nad Konstytucją, polegający na wysłuchaniu i przedyskutowaniu referatów, dotyczących poszczególnych działów Konstytucji. W końcu prelegent wskazywał na czem polega główna różnica pomiędzy ostatnio uchwaloną przez Sejm ustawą o pełnomocnictwach a poprzednimi analogicznymi ustawami podkreślił, że ustawa ta należy traktować, jako akt przeczności, związany z ogólną sytuacją między narodową, zarówno gospodarczą, jak i polityczną.

Francja przystąpiła do klubu czterech mocarstw

PARYŻ. PAT. — Na wczorajszym wieczornym posiedzeniu Rada ministrów po ożywionej dyskusji ustaliła wytyczne memorandum Paul-Boucourea, które nie ma stanowić narazie kontrprojektu planu Mussoliniego, lecz raczej omawiać ma ogólne zasady projektu.

Francja — według memorandum — gotowa jest współpracować nad konsolidacją pokoju pospołu z Anglią, Italią i Niemcami, gdyż te cztery państwa ponoszą wielką odpowiedzialność za losy Europy, odpowiedzialność, usankcjonowaną przez inne państwa, które przystąpiły im stałe miejsca w Radzie Ligi Narodów. Mając za cel utrzymanie pokoju z zasadami paktu, zawartego w Locarno, oraz paktu Brianda - Kelloga, te cztery mocarstwa odbywają będą narady, celem znalezienia wspólnych formuł rozwiązania wszystkich zagadnień w dziedzinie wzajemnych stosunków państw europejskich.

Protest Polski w Londynie

LONDYN. PAT. — „Evening Standard” donosi, że wczoraj ambasador Skirmunt odbył konferencję z angielskim ministrem spraw zagranicznych Simonem w sprawie paktu czterech mocarstw. Komentarz do tej konferencji dziennik zamieszcza pod tytułem: „Polska powiada: „Nie”. — Dziennik pisze: Nowa interesująca sytuacja wytworzyła się dookoła propozycji paktu 4 mocarstw, wskutek zdecydowanego stanowiska, zajętego przez Polskę.

W czasie wczorajszej rozmowy z Simonem, ambasador polski miał oświadczyć brytyjskiemu ministrowi spraw zagranicznych, że rząd polski uważa za niedopuszczalne wszelkie grupowanie się mocarstw europejskich dla narzucenia jakichkolwiek decyzji wprost lub pośrednio innym państwom Europy. Ambasador Skirmunt miał dodać, że nawet gdyby tego rodzaju ugrupowanie doszło do skutku, to Polska w razie zaproszenia jej odmówiłaby przylaczenia się do takiego ugrupowania.

Kwiesis ponownie wybrany prezydentem Łotwy

RYGA. PAT. — O godz. 17 marszałek Sejmu Kalnins otworzył posiedzenie, ogłaszając, że na porządku dziennym są wybory prezydenta państwa. Łożę dyplomatyczną zajęli przedstawiciele państw, akredytowanych przy rządzie łotewskim.

Związek chłopski wysunął kandydaturę obecnego prezydenta państwa Alberta Kwiesisa, socjali demokraci — kandydaturę marszałka Sejmu dr. Pawła

Kalninsa, zaś komuniści — kandydaturę Michała Bitte. W głosowaniu wzięło udział 96 posłów. Już w pierwszym głosowaniu obecny prezydent Albert Kwiesis otrzymał 52 głosy i tesaemem został ponownie wybrany prezydentem na przyszłą trzyletnią kadencję.

Dr. Paweł Kalnins otrzymał 25 głosów, kandydat komunistów — 9 głosów, zaś 10 kartek oddano białych.

Katastrofa największego sterowca „Akron” spadł do morza. — Piorun przyczyną awarii

NOWY YORK. PAT. — Należący do amerykańskiej marynarki sterowiec „Akron”, największy statek powietrzny świata, spadł do morza, w pobliżu pływającej latarni morskiej Barneget, opodal wybrzeża Jersey. Niemiecki statek-cysterna „Phoebus” zdołał podobno uratować kilku członków załogi „Akronu”. Na pokładzie „Akronu” znajdowało się 77 ludzi.

NOWY YORK. PAT. — Sterowiec „Akron” spadł do morza o godz. 1,30 we dług czasu miejscowego. Na pokładzie sterowca znajdował się między innymi admirał Moffett, doradca amerykański na konferencję londyńską. Sterowiec unosił się dotychczas na falach, a nikt z członków załogi nie zginął. Jak się zdaje, na sterowcu nie było żadnego wybuchu, lecz był on prawdopodobnie zmuszony do opuszczenia się na morze. Parowiec niemiecki „Phoebus” krąży w pobliżu.

Przyczyna katastrofy „Akronu”, którego długość wynosiła 240 metrów, dotychczas nie została wyjaśniona. Przypuszczają jednak, że sterowiec, który przez dłuższy czas walczył z huraganem, został strącony w morze przez piorun. — Na miejscu katastrofy wyłowiono zwłoki jednego z oficerów. Z pośród 4 członków załogi, którzy ocalili, jeden zmarł z ran „Akron” należał do najpotężniejszych statków powietrznych świata. Był uzbrojony w 16 armat.

RELACJA URATOWANEGO ROZBITKA

NOWY YORK. — Ukazało się pierwsze sprawozdanie urzędowe o katastrofie sterowca „Akron”, które nadesłał drogą radiową por. Wiley, jeden z członków dowództwa sterowca.

Według tego sprawozdania, około godziny 22 sterowiec znajdował się w oko-

licy objętej przez burzę i był otoczony błyskawicami. Wkrótce po północy — do nosi por. Wiley — sterowiec, znajdujący się na wysokości 16 tysięcy stóp, zaczął się gwałtownie opuszczać. Zaczęliśmy wyrzucać balast. Burza szalała w dół z ciążą. Znajdowaliśmy się stale wśród błyskawic. Sterowiec wznosił się nieznacznie i o godzinie 0,30 znowu zaczął opadać. Mieliśmy wrażenie, że znajdujemy się w samym środku gwałtownej burzy. Wicher cisnął sterowcem na wszystkie strony. Zwolaliśmy całą załogę „Akron” opuszczał się coraz niżej i wreszcie opadł na wodę, pogrążając się w nią tyłem. Uderzenie było tak gwałtowne, że w znacznym stopniu zdemolowało sterowiec. Przy świetle błyskawicy — kończy uratowany rozbitek — zobaczyłem ludzi, usiłujących pływać wśród szczątków sterowca. — Por. Wiley twierdzi, że w czasie katastrofy panował na sterowcu najzupełniejszy spokój.

WASZYNGTON. PAT. — Jak przypuszczają, sterowiec Akron został rażony piorunem.

WASZYNGTON. PAT. — Depesza iskrowa ze statku Phoebus brzmi jak następuje:

Zaraz po północy, płynąc z Nowego Yorku w kierunku Tampico, ujrzeliśmy światła sterowca jeszcze w górze. W parę minut potem światła te błyskały niemal na powierzchni morza. Skierowaliśmy się w tę stronę i po pewnym czasie usłyszeliśmy krzyki, dochodzące z morza. Niezłownie spuszczone szalupy na wodę, lecz wszelka akcja była utrudniona przez szalejącą burzę. Zdołaliśmy uratować tylko 3 ludzi.

AKCJA RATOWNICZA.

WASZYNGTON. PAT. — Sterowiec „Akron” jest bardzo uszkodzony. Na po-

Druga katastrofa sterowca „J-3”

BEACH HAWEN (New Jersey). — PAT. — Wydarzyła się tu katastrofa powietrzna. Mianowicie sterowiec marynarki wojkowej „J-3” spadł do morza w odległości 1 mili od wybrzeża. W kadłubie sterowca znajdowało się 11 członków załogi. Wiadomości o losie załogi, otrzymane z różnych źródeł, są sprzecz-

ne. Stacja lotnicza morska w Lake Hurst donosi, że nie było żadnych strat w ludziach. Według innych informacji, dwóch członków załogi, którzy doznali obrażeń, przewieziono do szpitala.

BEACH HAWEN. PAT. — W katastrofie sterowca „J-3” komendant sterowca poniósł śmierć.

TELEGRAMY

POSEŁ ROBEW OPUSZCZA POLSKĘ.

WARSZAWA. PAT. (Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu 4 b. m. w godzinach popołudniowych posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Bułgarii p. Robewa, który wręczył p. Prezydentowi swe listy odwolawcze.

POSIEDZENIE KOMITETU EKONOMICZNEGO.

WARSZAWA. PAT. We wtorek dnia 4 b. m. odbyło się w Prezydium Rady Ministrów pod przewodnictwem p. premiera — A. Prystora posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ministrów. Przedmiotem obrad były bieżące sprawy gospodarcze, a między innymi sprawa pomocy żywnościowej dla ludności Podkarpacia i Kresów Wołoskich, sprawa akcji obniżenia kosztów targowych i ubojowych oraz sprawa akcji terenowo - budowlanej.

WYJAZD EKIPY JEZDZIECKIEJ DO NICEI.

Dnia 6 b. m. jeżdżący polscy wyjeżdżają z Warszawy na międzynarodowe zawody hippiczne do Nicei, potem do Rzymu. — Wyjeżdżają: major Królikiewicz, rotm. Szosland, rotmistrz Kulesza, porucznicy Nehrlich - Dąbski i Ruciński.

W dniu 13 b. m. szermierze nasi wyjeżdżają do Monte - Carlo gdzie dnia 16 i 17 b. m. rozegrany zostanie międzynarodowy turniej drużynowy o puchar d-ra Hardena w konkurencji bardzo mocnej.

STAN BEZROBOCIA W POLSCE.

WARSZAWA. PAT. Według danych statystycznych, liczba bezrobotnych zarejestrowanych w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy wynosiła w dniu 1 kwietnia r. b. 279.779 osób, co stanowi — spadek w stosunku do okresu poprzedniego o 7.863 osoby.

FABRYKI WŁOKIENNICZE ROZPOCZĘŁY NORMALNĄ PRACĘ.

ŁÓDŹ. PAT. W dniu dzisiejszym po 4 tygodniowym przerwie spądowniczej strajkiem robotników przemysłu włókienniczego rozpoczęły normalną pracę wszystkie zakłady włókiennicze, należące do wielkiego i średniego przemysłu.

OBRONA INŻYNIERÓW ANGLISKICH W WARSZAWIE.

LONDYN. PAT. Obrony 4 inżynierów angielskich, aresztowanych w Moskwie, podjął się adw. Gates, znający doskonale język rosyjski. Adw. Gates wyjeżdża w tych dniach do Moskwy.

PROJEKT USTAWY O OGRANICZENIU IMPORTU DO ROSJI.

LONDYN. PAT. Projekt ustawy ograniczającej import z Rosji Sowieckiej został przyjęty przez Izbę Gmin bez dyskusji w pierwszym czytaniu.

ZGON DOWOY PO PAWLE DOUMERZE.

PARYŻ. PAT. W jednej z klinik paryskich zmarła dziś po kilkutygodniowej chorobie wdowa po byłym zamordowanym prezydencie Francji Pawle Doumerze. — Pani Doumer poddać się musiała przed kilku tygodniami zabiegom chirurgicznym. Pogrzeb zmarłej odbędzie się w czwartek. Prezydent Republiki Lebrun natychmiast po otrzymaniu wiadomości o śmierci pani Doumer udał się do pozostałej rodziny, składając kondolencje.

NORMAN DAVIS W LONDYNIE.

PARYŻ. PAT. We wtorek w godzinach wieczornych przybył do Paryża Norman Davis delegat amerykański na konferencję rozbrojeniową. Jak informuje prasa, Norman Davis opuszczając Londyn, oświadczył dziennikarzom, że pobyt jego w Londynie dotyczył sprawy światowej konferencji ekonomicznej, natomiast rozmowy jego w Paryżu w związku z wytworzoną sytuacją toczyły się będą przedewszystkiem dokoła zagadnień politycznych.

Skandaliczne zajście w Katowicach

Za „ilustr. Kurj. Codziennym” powtarzamy takie informacje z Katowic.

KATOWICE, 2 kwietnia. (H) Stolica województwa śląskiego była w niedzielę widownią niezwykłej manifestacji, zorganizowanej przez górnośląską młodzież akademicką.

Przed południem zjawili się na mieście 5 samochodów z młodzieżą. Samochody zatrzymały się przy wszystkich kioskach gazetowych, młodzież wysiadła z nich i zabrała wszystkie pisma niemieckie, zarówno dzienniki jak tygodniki i miesięczniki, poczem samochody odjeżdżały. Część zabranych czasopism niemieckich młodzież zatopila w Rawie, część spaliła na stosie przed gmachem wojewódzkim, a resztę stosunkowo największą ilość, zgrumadzoną na rynku w Katowicach. Tutaj czasopisma niemieckie obiano benzyną i spalono.

Na rynku zebrali się olbrzymie tłumy publiczności, które oklaskami powitały wybuch pomieni.

Na przewodzie wysokiego napięcia na rynku powieszono manekin szturmowca hitlerowskiego ze swastyką na brzuchu. Zebrana liczna publiczność ten fakt powitała gorącymi oklaskami. Następnie odpiewała „Rotę”, poczem

spontanicznie zorganizowany manifestacyjny pochód przeszedł ul. 3 Maja. Przed lokalem wydawnictwa „Kattowitzer Zig.” wzniesiono okrzyki, piętnujące prowokację tego pisma.

Na miejscu zjawili się wkrótce policja i manifestację zlikwidowali.

Oczywiście słuszne jest, że policja te obrzydliwe, a tak szkodliwe dla polityki polskiej manifestacje zlikwidowała. Należy jednak ubolewać że wogóle do nich dopuściła. Jak widać policja w Katowicach działa nieudolnie, skoro nie miała informacji o gotującej się manifestacji.

Awantury Niemców są zwrócone przeciwko żydom. Z punktu widzenia filozoficznego, a także humanitarnego, należy te awantury potępić. Ale my w Europie reprezentujemy politykę pokoju i zrównoważenia; Niemcy — agresji, gwałtów i napadu. Tego rodzaju manifestacja jak w Katowicach, przyczynia się do zamącania tego obrazu. Organizatorzy tej głupiej manifestacji ciężką ponoszą winę przed Ojczyzną. Cat.

SILVA RERUM

ZWIASTUNY WIOSNY



Od kilku dni uwijają się po ulicach miasta Warszawy wieśniaczki, sprzedające pierwsze zwiastuny wiosny, pospolite „bazi”.

SAMOCHÓD OSOBOWY
 Nowej marki „**BUICK**”
 model 25/25 — na chodzie — kompletnie nie drogo sprzedam za gotówkę. — Zgłoszenia i telefonacja: H. tel. Europa pok. 16

Obrazki z dzisiejszego Berlina

Podczas gdy w Berlinie bojkot sklepów żydowskich i rzemieślników od kilku dni stale w całej pełni, ludność uboższych dzielnic stolicy Rzeszy niemieckiej ma inne, smutne troski i zmartwienia. Wygląd miasta pod wielu względami znacznie się zmienił. Stało się normalnym zjawiskiem, że całe długie ulice w ostatnich dniach zamknięte są kordonami policyjnymi, zwłaszcza w uboższych dzielnicach na północy i wschodzie miasta. Również na zachodzie i południu w ostatnich dniach przeprowadzane są częste rewizje policyjne, bowiem tam wyładowała się pojeżdżana żywoju komunistyczna.

Przybywa samochodów z policjantami i policją pomocniczą: członkami S. A. i członkami Stahlhelmu, które to organizacje w Berlinie narazie jeszcze współpracują. W jednej chwili ob-

szadza się wszystkie wejścia do ulic w zamknięcie w sobie czworobok. Nikt nie może wejść do zamkniętych ulic i musi podjąć się kontroli dokumentów. Pomocnicze oddziały policyjne udają się na dachy, które również są strzeżone, aby nikt nie mógł zbiec, podczas gdy inni policjanci wkraczają do mieszkań.

Obawy prowadzone są przedewszystkiem dla wyłapania komunistów. Ale dają się też w znaki i innym żywiołom. „Katholischer Kirchenblatt” berlińskiej diecezji, publikuje list „Johannes-Bundu”, stowarzyszenia dla szerzenia Rzeszy Chrystusa. Czasopismo to w ten sposób opisuje obławę:

W piątek wieczór o godzinie trzy kwadranse na dziedzińcu odbywała się w naszym Johanneshaus w ulicy Eckerta rewizja osobista. Rewizji dokonywał urzędnik kryminalny, kilku członków S. A. i urzędnik policyjny. Podczas rewizji w domu odprawiono siedem osób. Następnie przeprowadzono rewizję w hospicjum dla księży i laików. W biurze szukano broń i gruntownie zrewidowano dwa piętra paszego domu. Szaty, które nie mogły być otwarte, zostały rozbite.

Następnie jeden z rewidujących wkroczył do sali, gdzie odbywał się kurs katolickiej szkoły ludowej. Na sali było 3 osób a wszyscy panowie i wszystkie panie wezwane były do podniesienia rąk. I tu szukano broń.

W międzyczasie przywołano policyjnego urzędnika, który wezwał obecnych do kontynuowania nauki.

Tak przedstawia się zatem obława w domu katolickiego Charitas. K. R.

Wracamy do tego, od czego się zaczęło: do otiarności społeczeństwa. Oby ono nie zawiodło!..

Wracamy do tego, od czego się zaczęło: do otiarności społeczeństwa. Oby ono nie zawiodło!..

Wracamy do tego, od czego się zaczęło: do otiarności społeczeństwa. Oby ono nie zawiodło!..

Wracamy do tego, od czego się zaczęło: do otiarności społeczeństwa. Oby ono nie zawiodło!..

Wracamy do tego, od czego się zaczęło: do otiarności społeczeństwa. Oby ono nie zawiodło!..

Wracamy do tego, od czego się zaczęło: do otiarności społeczeństwa. Oby ono nie zawiodło!..

Wracamy do tego, od czego się zaczęło: do otiarności społeczeństwa. Oby ono nie zawiodło!..

Wracamy do tego, od czego się zaczęło: do otiarności społeczeństwa. Oby ono nie zawiodło!..

Wracamy do tego, od czego się zaczęło: do otiarności społeczeństwa. Oby ono nie zawiodło!..

STANOWCZA ODPOWIEDZ NIEMIECKA SOWIETOM

„Niemcy nie ścierpią żadnej ingerencji w swe sprawy wewnętrzne”

BERLIN. PAT. — Przedstawicielstwo sowieckie w Berlinie interwenjowało w sprawie rewizji w sowieckich przedstawicielstwach handlowych w Niemczech. W odpowiedzi na to, że strony niemieckiej oświadczone, jak donosi biuro Conti, że Niemcy nie ścierpią żadnej ingerencji w swe sprawy wewnętrzne. Prasa zaznacza, że walka z komunizmem w Niemczech niema nic wspólnego ze stosunkami z Rosją Sowiecką.

REWIZJE U ŻYDÓW W POSZUKIWANIU BRONI.
 BERLIN. PAT. — Wczoraj w Berlinie policja przeprowadziła wielką obławę w dzielnicy żydowskiej, która otoczono kordonem 400 policjantów, wspomaganą przez 100 ludzi policji pomocniczej. Publiczność, wychodząca z synagogi legitymowano, 30 osób, które nie mogły się wylegitymować, odstawiono do przyczajni policji. W wielu domach przeprowadzono rewizje. Według komunikatu biura Conti, wynik poszukiwania broni był niewielki.

POBICIE URZĘDNIKA POLSKIEGO KONSULATU W ESSEN.
 ESSEN. PAT. — W Kotonij grupą osób, wśród których było kilku w mundurach partii narodowo - socjalistycznej, napadła na obywateli polskich: współpracownika konsulatu R. P. w Essen Lejka oraz prezesa Związku Polskich Robotników Rolnych Józefa Patkowskiego. Zostali oni pobici do krwi. Patkowski dotychczas przebywa w szpitalu.

Prezydent policji w Kotonij wyraził konsułowi polskiemu w Essen ubolewanie z powodu zajścia i zapewnili go, że poczynił odpowiednie kroki, by podobne wypadki nie zdarzały się w przyszłości. Zajście powyższe miało miejsce w niedzielę dnia 2 kwietnia wieczorem.

UCIECZKA ŻYDÓW DO POLSKI.
 KRÓLEWSKA HUTA. PAT. — Przez punkt graniczny koło Bytomia przyjechało do Polski z Niemiec około 900 żydów — obywateli polskich oraz 400 obywateli niemieckich, pochodzących z żydowskiego. Uciekli oni z Niemiec na skutek prześladowań hitlerowców.

ARESZTOWANIE DZIENNIKARZA ANGLIEJSKIEGO.
 BERLIN. PAT. — Aresztowano tu dziennikarza angielskiego Catchpola pod zarzutem rozpowszechniania nieprawdziwych wiadomości. W mieszkaniu jego przeprowadzono rewizję. Władze aresztowały dziennikarza angielskiego Frasera.

INTERWENCJA AMBASADORA BRYTYJSKIEGO.
 LONDYN. PAT. — W Londynie wywołało wielkie wrażenie aresztowanie przez hitlerowców dwóch obywateli brytyjskich, sekretarza międzynarodowej organizacji kwakrów, Catchpola i dziennikarza Frasera. Związka aresztowanie Catchpola, którego cała działalność jako kwakra poświęcona była wyłącznie akcji na rzecz pokoju. Aresztowania te wywołały w kołach politycznych silne oburzenie. — W Izbie Gmin zapytano dziś rząd o los aresztowanych i wiceminister spraw zagranicznych Eden oświadczył, że ambasador brytyjski w Berlinie otrzymał już polecenie bezwzględnej interwencji.

W WIRZE STOLICY

KUSOCIŃSKI STAJE DO WIELKIEGO MECZU

Pamiętniki Kusocińskiego p.t. Od palanta do Olimpijczyki były już dużej podwójnym gdy wychodziły jako odcinek w Nowinach Codziennych, obecnie rozchodzą się dobrze jak grzybna książka. Zachęcony tym sukcesem literackim, Kusociński nie zawahał się stanąć na czele nowoutworzonego Kurjera Sportowego. Został naczelnym redaktorem tego pisma. Znałżeż się ludzie, co wyłożyli niezbędne fundusze i są gotowi przy pierwszemu miesiącu — jak zwykle bywa — pokrywać ewentualny deficyt.

Kusociński zatem w życiu prywatnym, rzucąc łopate, bierze za pióro, przemienia się z ogrodnika w redaktora — doskonale, bywały trudniejsze metamorfozy: z czyszciciela butów na dyrektora koncernu naftowego, ze śpiewaka operowego na sędzię, z malarza na ministra.

Naturalnie, że różne mydłki zaczęła krzącać, że to sensens, że Kusociński może biegać, ale — rien de plus. Zwyczajna zazdrość, że mydłki umieją trochę bagrolić, ale biegać nie są w stanie, złość ich bierze, że ktoś potrafi jedno tysiąc razy lepiej od nich, a drugie wcale nie gorzej.

Jest jeszcze inna sprawa, która wpłynęła na decyzję Kusocińskiego. Weszliśmy roku pod czas tournée do Czech, Austrii i Węgier, gdy odmówił startu na 1500 metr. w Pradze, wywołało to całą kampanję przeciwko niemu w Przegładzie Sportowym. Kusociński był ostro atakowany, jego tłumaczenia bagatelizowano. Od tego czasu Kusociński zapalał serdeczną nienawiścią do jednego pisma sportowego stolicy. Ale co mógł mu zrobić? Założenie konkursowego pisma, pisma, któreby odebrało nieco czytelników Przegładowi, to nie była perspektywa. W ten sposób Kusociński rozpoznał, że z mową karjerą wielki mecz. Trzeba przynajmniej, że w meczu nawet z Lechtinemem i Nurimim, miały łatwiejsze zadanie i większe szanse.

Karol.

Międzynarodowe zawody zapalnicze w Czechach
 PRAGA. PAT. — W dalszym ciągu międzynarodowych zawodów zapalniczych o mistrzostwo Czechosłowacji nasi zawodnicy doznali dalszych porażek. Jedynie Gestiwińskiemu udało się odnieść zwycięstwo na punkty nad Villasem, ale w następnych rozgrywkach przegrał po 12-iej minucie, walcząc z Kryvcnemem (Czechosłowacja). Ganzera został wyeliminowany przez Leuchta (Niemcy). Gaudawski przegrał na punkty z Czechem Liaszką. W ten sposób Polacy odpadli od dalszych rozgrywek. — Naogół nasi zapalniczy poza ambicją nie wykazali żadnych innych walorów i nie odegrali poważniejszej roli w rozgrywkach.

Największą sensacją wczorajszych zawodów było zwycięstwo Czechy Urbaną nad mistrzem Europy w walce ciężkiej, Niemcem Hornfischerem. Urban wygrał zdecydowanie już po trzech minutach i 40 sekundach.

Rozstrzygnięcia padły dotychczas w dwóch bojach. W piórkowej mistrzem został Wozdech (Czechosłowacja), w półciężkiej Mraczek (Czechosłowacja).

Kto wygrał?
 WARSZAWA. PAT. W 23-cim dniu ciągnięcia V klasy 26 Polskiej Państwowej Loterii Klasowej następujące większe wygrane padły na numery losów:

- 50 tysięcy — 146.268,
- 15 tysięcy — 52.861,
- 10 tysięcy — 62.605
- Po 5 tysięcy — 894. 12.319, 29.736, 107.985, i 108.510.

DOLAR W WARSZAWIE.
 WARSZAWA. PAT. Przedwieczór, — Dolarzy 8.89, dolary złote 9,05, ruble — 4,72 i pól.

Białe zęby: Chlorodont

Białe zęby: Chlorodont

Białe zęby: Chlorodont

Białe zęby: Chlorodont

Białe zęby: Chlorodont

Białe zęby: Chlorodont

Białe zęby: Chlorodont

Białe zęby: Chlorodont

Białe zęby: Chlorodont

Białe zęby: Chlorodont

Białe zęby: Chlorodont

Białe zęby: Chlorodont

Białe zęby: Chlorodont

Białe zęby: Chlorodont

Białe zęby: Chlorodont

Białe zęby: Chlorodont

Białe zęby: Chlorodont

Białe zęby: Chlorodont

W przeddzień rządów hitlerowskich w Gdańsku

GDANSK. PAT. Sytuacja wewnątrz polityczna Wolnego Miasta Gdańska ulega powikłaniu

Koalicja, na której opiera się Senat Wolnego Miasta została faktycznie rozbita. Biuro prasowe Senatu ogłasza dziś, że blok Zjednoczenia Narodowego, t. j. jedna z trzech partji, wchodzących do koalicji senackiej, zawiadomił Senat, iż większość bloku nie popiera złożonego przez Senat projektu ustawy o pełnomocnictwach. Wobec tego Senat uważa że koalicja, na której się opiera, jest zerwana i projekt ustawy o pełnomocnictwach z Volkstagu wycofuje.

Z drugiej strony — jak się dowiadujemy, partja narodowych liberałów, wchodząca w skład bloku Zjednoczenia narodowego, wypowiedziała się kategorycznie, za wznowieniem rokowań między partjami koalicyjnymi.

Wielkiemu wywołaniu hitlerowcami w sprawie utworzenia nowego senatu.

Hitlerowcy wydali dzisiaj nadzwyczajny numer tygodnika „Der Vorposten” który normalnie wychodzi w piątek i w tygodniku tym prowadzą bardzo ostrą kampanję przeciwko prezydentowi Ziemnowi, podnosząc zasługi kandydata na stanowisko prezydenta, znanego działacza hitlerowskiego Rauschninga. M. in. „Der Vorposten” zaznacza, że Rauschning posiada wielkie doświadczenie w sprawach dotyczących „byłych obszarów niemieckich”; należących obecnie do Polski. Rauschning jest autorem pracy o obszarach, wchodzących obecnie w skład Rzeczypospolitej Polskiej, która to praca została przez niego napisana na zamówienie niemieckich czynników rządowych.

MOSKWA. PAT. — W jednej z największych sowieckich fabryk metalurgicznych w mieście Stalingrad na Ukrainie wydarzyła się katastrofa w dziale wielkich pieców. Między innymi wskutek długotrwałego nieczynienia rurociągu, podciągający pił metalowy. Wskutek katastrofy fabryka została uruchomiona na przeciąg 5 dni. Ofiar w ludziach nie było. Straty materialne są bardzo znaczne. Obliczają je na przeszło 220 tysięcy rubli.

Przed sądem stanęło 9 inżynierów i majstrów z głównym inżynierem Niemcem na czele, pod zarzutem niedbalstwa, graniczącego ze szkodnictwem. Dwa główni oskarżeni inż. Syrewicz i majster Zawiatycki skazani zostali na 10 lat więzienia w odosobnionym cell. Pozostałych skazano na więzienie od 1 roku do 8 lat.

Olbrzymia katastrofa w Stalingradzie

ZNOWU „WINA SPECÓW”.

Wielkiemu wywołaniu hitlerowcami w sprawie utworzenia nowego senatu.

Hitlerowcy wydali dzisiaj nadzwyczajny numer tygodnika „Der Vorposten” który normalnie wychodzi w piątek i w tygodniku tym prowadzą bardzo ostrą kampanję przeciwko prezydentowi Ziemnowi, podnosząc zasługi kandydata na stanowisko prezydenta, znanego działacza hitlerowskiego Rauschninga. M. in. „Der Vorposten” zaznacza, że Rauschning posiada wielkie doświadczenie w sprawach dotyczących „byłych obszarów niemieckich”; należących obecnie do Polski. Rauschning jest autorem pracy o obszarach, wchodzących obecnie w skład Rzeczypospolitej Polskiej, która to praca została przez niego napisana na zamówienie niemieckich czynników rządowych.

Bojkot produkcji niemieckiej

Wiadomość o okrucieństwach popełnianych w Niemczech przez hitlerowców, na mniejszościach narodowych, a zwłaszcza na żydach, wywołały w całym świecie niesłychane wzburzenie, które ogarnęło przedewszystkiem ludność żydowską. To też żydzi rozproszeni po całym świecie przystąpili do energicznego bojkotu towarów niemieckich. Na zdjęciu naszym widzimy samochód, propagujący po ulicach Londynu bojkot produktów przemysłu niemieckiego. Na samochodzie umieszczony jest napis: „Zydy całego świata zjednoczcie się w akcji bojkotu wszystkich towarów niemieckich”.



Wiadomość o okrucieństwach popełnianych w Niemczech przez hitlerowców, na mniejszościach narodowych, a zwłaszcza na żydach, wywołały w całym świecie niesłychane wzburzenie, które ogarnęło przedewszystkiem ludność żydowską. To też żydzi rozproszeni po całym świecie przystąpili do energicznego bojkotu towarów niemieckich. Na zdjęciu naszym widzimy samochód, propagujący po ulicach Londynu bojkot produktów przemysłu niemieckiego. Na samochodzie umieszczony jest napis: „Zydy całego świata zjednoczcie się w akcji bojkotu wszystkich towarów niemieckich”.

Wiadomość o okrucieństwach popełnianych w Niemczech przez hitlerowców, na mniejszościach narodowych, a zwłaszcza na żydach, wywołały w całym świecie niesłychane wzburzenie, które ogarnęło przedewszystkiem ludność żydowską. To też żydzi rozproszeni po całym świecie przystąpili do energicznego bojkotu towarów niemieckich. Na zdjęciu naszym widzimy samochód, propagujący po ulicach Londynu bojkot produktów przemysłu niemieckiego. Na samochodzie umieszczony jest napis: „Zydy całego świata zjednoczcie się w akcji bojkotu wszystkich towarów niemieckich”.

Wiadomość o okrucieństwach popełnianych w Niemczech przez hitlerowców, na mniejszościach narodowych, a zwłaszcza na żydach, wywołały w całym świecie niesłychane wzburzenie, które ogarnęło przedewszystkiem ludność żydowską. To też żydzi rozproszeni po całym świecie przystąpili do energicznego bojkotu towarów niemieckich. Na zdjęciu naszym widzimy samochód, propagujący po ulicach Londynu bojkot produktów przemysłu niemieckiego. Na samochodzie umieszczony jest napis: „Zydy całego świata zjednoczcie się w akcji bojkotu wszystkich towarów niemieckich”.

Wiadomość o okrucieństwach popełnianych w Niemczech przez hitlerowców, na mniejszościach narodowych, a zwłaszcza na żydach, wywołały w całym świecie niesłychane wzburzenie, które ogarnęło przedewszystkiem ludność żydowską. To też żydzi rozproszeni po całym świecie przystąpili do energicznego bojkotu towarów niemieckich. Na zdjęciu naszym widzimy samochód, propagujący po ulicach Londynu bojkot produktów przemysłu niemieckiego. Na samochodzie umieszczony jest napis: „Zydy całego świata zjednoczcie się w akcji bojkotu wszystkich towarów niemieckich”.

Wiadomość o okrucieństwach popełnianych w Niemczech przez hitlerowców, na mniejszościach narodowych, a zwłaszcza na żydach, wywołały w całym świecie niesłychane wzburzenie, które ogarnęło przedewszystkiem ludność żydowską. To też żydzi rozproszeni po całym świecie przystąpili do energicznego bojkotu towarów niemieckich. Na zdjęciu naszym widzimy samochód, propagujący po ulicach Londynu bojkot produktów przemysłu niemieckiego. Na samochodzie umieszczony jest napis: „Zydy całego świata zjednoczcie się w akcji bojkotu wszystkich towarów niemieckich”.

Wiadomość o okrucieństwach popełnianych w Niemczech przez hitlerowców, na mniejszościach narodowych, a zwłaszcza na żydach, wywołały w całym świecie niesłychane wzburzenie, które ogarnęło przedewszystkiem ludność żydowską. To też żydzi rozproszeni po całym świecie przystąpili do energicznego bojkotu towarów niemieckich. Na zdjęciu naszym widzimy samochód, propagujący po ulicach Londynu bojkot produktów przemysłu niemieckiego. Na samochodzie umieszczony jest napis: „Zydy całego świata zjednoczcie się w akcji bojkotu wszystkich towarów niemieckich”.

Wiadomość o okrucieństwach popełnianych w Niemczech przez hitlerowców, na mniejszościach narodowych, a zwłaszcza na żydach, wywołały w całym świecie niesłychane wzburzenie, które ogarnęło przedewszystkiem ludność żydowską. To też żydzi rozproszeni po całym świecie przystąpili do energicznego bojkotu towarów niemieckich. Na zdjęciu naszym widzimy samochód, propagujący po ulicach Londynu bojkot produktów przemysłu niemieckiego. Na samochodzie umieszczony jest napis: „Zydy całego świata zjednoczcie się w akcji bojkotu wszystkich towarów niemieckich”.

Wiadomość o okrucieństwach popełnianych w Niemczech przez hitlerowców, na mniejszościach narodowych, a zwłaszcza na żydach, wywołały w całym świecie niesłychane wzburzenie, które ogarnęło przedewszystkiem ludność żydowską. To też żydzi rozproszeni po całym świecie przystąpili do energicznego bojkotu towarów niemieckich. Na zdjęciu naszym widzimy samochód, propagujący po ulicach Londynu bojkot produktów przemysłu niemieckiego. Na samochodzie umieszczony jest napis: „Zydy całego świata zjednoczcie się w akcji bojkotu wszystkich towarów niemieckich”.

Wiadomość o okrucieństwach popełnianych w Niemczech przez hitlerowców, na mniejszościach narodowych, a zwłaszcza na żydach, wywołały w całym świecie niesłychane wzburzenie, które ogarnęło przedewszystkiem ludność żydowską. To też żydzi rozproszeni po całym świecie przystąpili do energicznego bojkotu towarów niemieckich. Na zdjęciu naszym widzimy samochód, propagujący po ulicach Londynu bojkot produktów przemysłu niemieckiego. Na samochodzie umieszczony jest napis: „Zydy całego świata zjednoczcie się w akcji bojkotu wszystkich towarów niemieckich”.

Wiadomość o okrucieństwach popełnianych w Niemczech przez hitlerowców, na mniejszościach narodowych, a zwłaszcza na żydach, wywołały w całym świecie niesłychane wzburzenie, które ogarnęło przedewszystkiem ludność żydowską. To też żydzi rozproszeni po całym świecie przystąpili do energicznego bojkotu towarów niemieckich. Na zdjęciu naszym widzimy samochód, propagujący po ulicach Londynu bojkot produktów przemysłu niemieckiego. Na samochodzie umieszczony jest napis: „Zydy całego świata zjednoczcie się w akcji bojkotu wszystkich towarów niemieckich”.

Wiadomość o okrucieństwach popełnianych w Niemczech przez hitlerowców, na mniejszościach narodowych, a zwłaszcza na żydach, wywołały w całym świecie niesłychane wzburzenie, które ogarnęło przedewszystkiem ludność żydowską. To też żydzi rozproszeni po całym świecie przystąpili do energicznego bojkotu towarów niemieckich. Na zdjęciu naszym widzimy samochód, propagujący po ulicach Londynu bojkot produktów przemysłu niemieckiego. Na samochodzie umieszczony jest napis: „Zydy całego świata zjednoczcie się w akcji bojkotu wszystkich towarów niemieckich”.

Wiadomość o okrucieństwach popełnianych w Niemczech przez hitlerowców, na mniejszościach narodowych, a zwłaszcza na żydach, wywołały w całym świecie niesłychane wzburzenie, które ogarnęło przedewszystkiem ludność żydowską. To też żydzi rozproszeni po całym świecie przystąpili do energicznego bojkotu towarów niemieckich. Na zdjęciu naszym widzimy samochód, propagujący po ulicach Londynu bojkot produktów przemysłu niemieckiego. Na samochodzie umieszczony jest napis: „Zydy całego świata zjednoczcie się w akcji bojkotu wszystkich towarów niemieckich”.

Wiadomość o okrucieństwach popełnianych w Niemczech przez hitlerowców, na mniejszościach narodowych, a zwłaszcza na żydach, wywołały w całym świecie niesłychane wzburzenie, które ogarnęło przedewszystkiem ludność żydowską. To też żydzi rozproszeni po całym świecie przystąpili do energicznego bojkotu towarów niemieckich. Na zdjęciu naszym widzimy samochód, propagujący po ulicach Londynu bojkot produktów przemysłu niemieckiego. Na samochodzie umieszczony jest napis: „Zydy całego świata zjednoczcie się w akcji bojkotu wszystkich towarów niemieckich”.

Wiadomość o okrucieństwach popełnianych w Niemczech przez hitlerowców, na mniejszościach narodowych, a zwłaszcza na żydach, wywołały w całym świecie niesłychane wzburzenie, które ogarnęło przedewszystkiem ludność żydowską. To też żydzi rozproszeni po całym świecie przystąpili do energicznego bojkotu towarów niemieckich. Na zdjęciu naszym widzimy samochód, propagujący po ulicach Londynu bojkot produktów przemysłu niemieckiego. Na samochodzie umieszczony jest napis: „Zydy całego świata zjednoczcie się w akcji bojkotu wszystkich towarów niemieckich”.

Jak wygląda nasze szkolnictwo i stan oświaty w stosunku do innych państw? Głos Narodu (88) podaje ciekawe dane statystyczne.

Cyfy, dotyczące uczące się młodzieży w Polsce, dowodzą, że w porównaniu z innymi krajami nie stoi bynajmniej na szarym końcu. Biorąc pod uwagę nasze wyższe uczelnie i uwzględniając wydziały: teologiczny, filozoficzny, prawny, medyczny, inżynierski i handlowy (a więc bez rolnictwa, wojskowości i itp.), przekonamy się, że na 100 tys. mieszkańców liczymy przeszło 136 słuchaczy, wów czas, gdy Belgja na tych samych wydziałach ma ich 121,9, Czechosłowacja 195,1, Francja — 156,1, Niemcy — 162,4 i t.d. Jeżeli licząc słuchaczy wyższych uczelni na powyższych wydziałach w Polsce oznaczyc liczbą 100, to dla Belgji otrzymamy liczbę 89,6, dla Bułgarii 40,4, dla Czechosłowacji — 143,5 dla Francji — 114,8, dla Niemiec — 119,4 dla Szwecji 110 i t.d. Tak więc poza Czechosłowacją, dla której odnośna cyfra jest stosunkowo wysoka, w dziedzinie wyższego szkolnictwa nie odbiegamy daleko od Europy Zachodniej.

Tak — pocieszająco wygląda nasze szkolnictwo wyższe. Ciekawe byłoby zestawienie stosunku procentowego kończących studia do ogólnej ilości studentów, — czy pod tym względem otrzymujemy kroku zagranicą, czy też ustępujemy jej?

Zastanawiające są dane, dotyczące dzieci szkół powszechnych, oraz ilości analfabetów.

Jeżeli przyjąć za 100 cyfrę dzieci w szkołach powszechnych w Polsce (na tysiąc mieszkańców), to dla Belgji otrzymamy cyfrę 93,0 dla Bułgarii 79,1, dla Czechosłowacji — 190,6, dla Francji — 91,3, dla Holandji — 136,5 dla Szwecji — 97,4 i t.d. Stosunkowo zatem cyfry, obrazujące stan i frekwencję szkół powszechnych w różnych krajach, układają się dla nas nawet korzystniej, aniżeli w zakresie szkolnictwa wyższego.

Dziwnym wobec tego wydać się może tak wysoki u nas stosunek osetek nie umiających czytać i pisać, t.j. zupełnych analfabetów do ogółu ludności w wieku ponad 5 lat, liczymy u nas 35 proc. ich, gdy w Finlandji tylko 10 proc., we Francji 8,9 proc., w Czechosłowacji — 7,0 proc. w Belgji — 8,3 proc. i t.d.

A więc mamy wielką ilość studentów szkół wyższych, mamy olbrzymie rzesze dzieci w szkołach powszechnych, a jednocześnie posiadamy zatrważająco wielką ilość analfabetów...

Pomimo wysokiego osetka słuchaczy wyższych uczelni i pomimo rozpowszechnienia nauki początkowej, mamy więcej analfabetów, aniżeli gdzieś indziej (z wyjątkiem Bułgarii, Hiszpanji, Rosji i paru jeszcze krajów). Składa się na to wiele przyczyn. Jedną z nich jest niewątpliwie rozdarcie przedwojenne na trzy zabory, nauczanie w obcym języku, upośledzenie szkolnictwa, a nas przez obce rządy i t.p. Bezpośrednio jednak rządy te nie wyrządziły nam w tym zakresie takiej szkody, jak pośrednio. Należy bowiem wziąć pod uwagę zjawisko gdzieś indziej mało stosunkowo znane t. zw. powrotnego analfabetyzmu. Jednostka, która zdobyła umiejętność pisać i czytać, lecz w obcym języku, stopniowo zatracając ją, gdyż w życiu codziennym umiejętność ta służyła się zgoła zbędnie. Tym sposobem nie powstawała w środowisku rodzinnym atmosfera, sprzyjająca zachowaniu nabytej wiedzy, a młode pokolenie, wobec braku w domu książki i gazety wpadało w analfabetyzm powrotny.

Analfabetyzm powrotny, — cóż to za potworne zjawisko!.. Z tem trudniej walczyć! Jednym ze środków jest organizowanie ciekawych bibliotek na wsi. Tymczasem nietylko wieś nie ma bibliotek, ale nawet w stolicy dzieje się niedobrze.

O tem mówi Gazeta Warszawska (101).

Przed 75 laty — w roku 1858, powstał w Warszawie pierwsza czytelnia publiczna, bezpłatna, mająca na celu „zaopatrzenie uboższej ludności Warszawy w książki treści moralnej i pouczającej”. Inicjatywę tę podjęło grono osób z ks. Janem Tadeuszem Lubomirskim i Janem Gauthier na czele. Ze względu o politycznych bibliotek założona została pod auspicjami warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, jako jedynej naówczas zalegalizowanej polskiej instytucji społecznej.

Władze rosyjskie zdawały sobie sprawę ze znaczenia tych czytelni. To też nieustannie szły, cenzura prewencyjna książek, rewiz-

Trzy dni w Tatrach

ŚLALOM NA KONDRATOWEJ.

— Raz... dwa... trzy... Jazda!.., Krótki dźwięk trąbki na dole. Na środku stoku podnosi się z nad białego śniegu czerwona chorągiewka. W tej samej chwili ze szczytu Kondratowej urywa się ciemna sylwetka narciarza. Już sunie w dół po osłepiającej białej śniegu. Z każdej sekundą większa.

Ale ślalom, to nie jest zwykły „szus” na dół, gdzie się jedzie prędko, coraz prędzej, starając się tylko nie sypanąć. Ślalom — wynalazek Anglików — jest jeszcze zmyślniejszą sztuką. Po drodze są bramki, znaczone chorągiewkami. Zawodnik w największym pędzie musi skręcić w bok, trafić w bramkę, potem znów skręcić w drugą bramkę i znów szussem w dół, na łeb na szyję i znów bramka, i tak bez końca... Wreszcie meta.

Stoimy tu właśnie w gronie sędziów. Szopery mierzą czas z dokładnością do 1/10 sekundy. Na ostatnim slalomie, gdzie jedzą największe asy górskie, każda sekunda, to niczem kwadrans dla zwykłego śmiertelnika z doliny.

Co dwie minuty wraz z trąbką ktoś z jury ogłasza czas zawodnika:

Marusarz Andrzej — minuta 28. Orwiewicz...

I tak dalej. Jeszcze trudno nam się zorientować kto zwycięży. Dotychczas prowadzi Schindler z Wisły, ale jeszcze nie jechał Suleja.

Teatr szkolny

„Dziennik urzędowy Kuratorium Okr. Szk. Wileńskiego” staje się jednym z najciekawszych wileńskich czasopism, bo zawiera materiał „budujący”.

Zeszyt mawiający przynosi radną zapowiedź zdecydowanej walki z ochłodnicami, która na terenie szkół przybrała rozmiary zatrważające i formy najmniej właściwe; zeszyt kwietniowy daje ciekawą wzmiankę o teatrze szkolnym w Wilnie.

Artykuł o teatrze szkolnym jest, co prawda, bardzo naiwnie napisany, pełen jest entuzjastycznych wykrzykników i wymownych wielokropków i wygląda pstro od kursywy, podkreślającej coś niezmiernie ważnego w co drugiem zdaniu, ale zawiera jedną wiadomość, która usprawiedliwia taką, niezupełnie właściwą formę. Mianowicie:

„Dotychczas na przedstawieniach czterech sztuk, było w teatrze przeszło 26.000 młodzieży szkół średnich m. Wilna i najbliższej okolicy”.

Dwadzieścia sześć tysięcy młodzieży w teatrze, jest to zjawisko w obecnych czasach niepospolite. Może ono mieć wprost olbrzymie znaczenie w dziele wychowania młodego pokolenia, a jeszcze większe w dziele popularyzacji teatru i arcydzieł literatury. To też z uznaniem przywitamy pomysł udostępnienia teatru szerokim masom młodzieży szkolnej. Ewentualne zastrzeżenia dotyczące może samej organizacji teatru szkolnego, no i doboru, oraz inscenizacji sztuk. Do tej sprawy wrócimy przy najbliższej sposobności, — obecnie tylko zaznaczamy, że sztukami, popularyzowanymi wśród naszej młodzieży, były dotychczas: Niebieski Ptak, Zygmunt August, Don Karlos i Uciekał mi przepióreczka.

Pierwsze trzy sztuki weszły do ogólnego repertuaru teatru Wileńskiego i są dobrze znane publiczności, czwarta została wystawiona specjalnie dla młodzieży, nie miała t. zw. premiery prasowej, nie doczekała się więc żadnych wzmianek recenzyjnych.

Tylko wskutek nagłego odwołania premiery Czerwonej limuzyny i b.m., publiczność mogła zobaczyć Przepióreczkę.

W rolach głównych występują: dyr. M. Szpakiewicz (Przełęcz), W. Kaczmarek (Smu goń) i I. Paszkowska (Smugoniawa).

Trzeba podkreślić bardzo starannie i do brze przemyślane wystawienie sztuki. Dyr. Szpakiewicz, jako Przełęcz, miał na gruncie wileńskim szczególnie trudne zadanie, gdyż Wil no znajduje się pod sugestią niezawodnie najlepszego Przełęczkiego, jakim jest Osterwa. Po Osterwie więc każdy, najlepszy nawet, wykonawca roli Przełęczkiego, będzie budził pewne zastrzeżenia, gdyż będzie inny, niż Osterwa. Trudno się zdobyć na całkowity obiektywizm.

P. Kaczmarek jest bardzo dobrym Smugoniem. Inni wykonawcy stoją na odpowiednim poziomie (wyróżniają się: p.p. Łodziński i Szy manski), natomiast p. Irena Paszkowska, jako Smugoniawa. Panna I. Paszkowska...

Te młoda artystka zademonstrowała swój talent, ale dopiero w roli Smugoniowej wykazała, jakimi rozporządza możliwościami! Smugoniawa p. Paszkowskiej była istotą tak żywą, tak wzruszającą i porwijącą żywą, że utalentowanej artystce należało serdecznie pogratulować i jeszcze serdeczniej — podziękować.

Przepióreczkę warto pokazać szerzej publiczności... W. Ch.

W ramach głównych występują: dyr. M. Szpakiewicz (Przełęcz), W. Kaczmarek (Smu goń) i I. Paszkowska (Smugoniawa).

Trzeba podkreślić bardzo starannie i do brze przemyślane wystawienie sztuki. Dyr. Szpakiewicz, jako Przełęcz, miał na gruncie wileńskim szczególnie trudne zadanie, gdyż Wil no znajduje się pod sugestią niezawodnie najlepszego Przełęczkiego, jakim jest Osterwa. Po Osterwie więc każdy, najlepszy nawet, wykonawca roli Przełęczkiego, będzie budził pewne zastrzeżenia, gdyż będzie inny, niż Osterwa. Trudno się zdobyć na całkowity obiektywizm.

P. Kaczmarek jest bardzo dobrym Smugoniem. Inni wykonawcy stoją na odpowiednim poziomie (wyróżniają się: p.p. Łodziński i Szy manski), natomiast p. Irena Paszkowska, jako Smugoniawa. Panna I. Paszkowska...

Te młoda artystka zademonstrowała swój talent, ale dopiero w roli Smugoniowej wykazała, jakimi rozporządza możliwościami! Smugoniawa p. Paszkowskiej była istotą tak żywą, tak wzruszającą i porwijącą żywą, że utalentowanej artystce należało serdecznie pogratulować i jeszcze serdeczniej — podziękować.

Przepióreczkę warto pokazać szerzej publiczności... W. Ch.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Wilnie

ZABIEGA O ULGI REGIONALNE DLA ZIEM POŁNOČNO-WSCHODNICH.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Wilnie, nawiązując do tej złożonej w r. 1931 najwzrostszymi czynnikami w Państwie „Memoriału w sprawie stanu gospodarczego i najważniejszych potrzeb Ziemi Połnocno-WSchodnich”, po zastanowieniu się, które z tych tematów w dzisiejszym położeniu szanse realizacji, wystąpiła ostatnio z inicjatywą pewnych posunąć na odcinku taryfowym i podatkowym w odniesieniu do terytorium woj. wileńskiego i nowogródzkiego. W szczególności w zakresie taryfowym zgłoszono cały szereg postulatów, które będą rozpatrywane w pierwszych dniach kwietnia na terenie Ministerstwa Komunikacji i będą zalatwione z okazji przeprowadzanych obecnie zmian taryfowych.

Co do spraw podatkowych, Izba zaproponowała wykorzystanie uprawnień Ministra Skarbu co do przedterminowego wprowadzenia w życie przewidzianych w ustawie o państwowym podatku przemysłowym — ulg w stopie podatkowej, które normalnie mają wejść w życie począwszy od r. 1934. — Izba Przemysłowo-Handlowa czyni starania, aby ulgi te zostały zastosowane już w roku bieżącym w stosunku do przemysłów, mających podstawowe znaczenie dla gospodarki Ziemi Połnocno-WSchodnich.

Z SĄDÓW

SPRZEDAŁ PŁAC NALEŻĄCY DO MAGISTRATU

Wezorem na wakancje Sądu Okręgowego znalazła się niemotwana bodaj dotychczas sprawa o świadome sprzedanie placu należącego do Magistratu.

Ławę oskarżonych zajął mieszkaniec — Wilna inż. Julian Kitz, któremu prokuratura zarzuciła, że w r. 1922 sprzedał za 100 tys. marek należący do Magistratu m. Wilna plac przy ul. Pomarskiej 36, ogólnie o obszarze 332 sążni kwadraturowej. Na rozprawie powołano cały szereg świadków, tak że strony oskarżenia jak i oskarżonego. Nieprawdopodobna dla historii okazała się mniej sensacyjną w trakcie przewodu sądowego.

Wspominany plac przylega do większego placu przekazanego w spuścizmie oskarżonemu przez jego ojca dzierżawionego. — Po śmierci ojca inż. Kitz wyprzedawał częściami plac własny i wreszcie nie orientując się sprzedał owoych 332 sążni w najgłępszym rozpoznaniu, że to jest jego własność. Magistrat niezdobył się orientować w swoich posiadłościach. Być może cała sprawa poszłaby w zapomnienie, lecz nowy właściciel sprzedał plac z kolei swemu znajomemu. On zaś postąpił na tym gruncie wybudował młyn. W tym celu zwrócił się do Magistratu z prośbą o pozwolenie. Urzędnik, który badał papiery potentata, był tym, który stwierdził, iż coś nie jest w porządku i wspomniany w po-

Ławę oskarżonych zajął mieszkaniec — Wilna inż. Julian Kitz, któremu prokuratura zarzuciła, że w r. 1922 sprzedał za 100 tys. marek należący do Magistratu m. Wilna plac przy ul. Pomarskiej 36, ogólnie o obszarze 332 sążni kwadraturowej. Na rozprawie powołano cały szereg świadków, tak że strony oskarżenia jak i oskarżonego. Nieprawdopodobna dla historii okazała się mniej sensacyjną w trakcie przewodu sądowego.

Wspominany plac przylega do większego placu przekazanego w spuścizmie oskarżonemu przez jego ojca dzierżawionego. — Po śmierci ojca inż. Kitz wyprzedawał częściami plac własny i wreszcie nie orientując się sprzedał owoych 332 sążni w najgłępszym rozpoznaniu, że to jest jego własność. Magistrat niezdobył się orientować w swoich posiadłościach. Być może cała sprawa poszłaby w zapomnienie, lecz nowy właściciel sprzedał plac z kolei swemu znajomemu. On zaś postąpił na tym gruncie wybudował młyn. W tym celu zwrócił się do Magistratu z prośbą o pozwolenie. Urzędnik, który badał papiery potentata, był tym, który stwierdził, iż coś nie jest w porządku i wspomniany w po-

Ławę oskarżonych zajął mieszkaniec — Wilna inż. Julian Kitz, któremu prokuratura zarzuciła, że w r. 1922 sprzedał za 100 tys. marek należący do Magistratu m. Wilna plac przy ul. Pomarskiej 36, ogólnie o obszarze 332 sążni kwadraturowej. Na rozprawie powołano cały szereg świadków, tak że strony oskarżenia jak i oskarżonego. Nieprawdopodobna dla historii okazała się mniej sensacyjną w trakcie przewodu sądowego.

Wspominany plac przylega do większego placu przekazanego w spuścizmie oskarżonemu przez jego ojca dzierżawionego. — Po śmierci ojca inż. Kitz wyprzedawał częściami plac własny i wreszcie nie orientując się sprzedał owoych 332 sążni w najgłępszym rozpoznaniu, że to jest jego własność. Magistrat niezdobył się orientować w swoich posiadłościach. Być może cała sprawa poszłaby w zapomnienie, lecz nowy właściciel sprzedał plac z kolei swemu znajomemu. On zaś postąpił na tym gruncie wybudował młyn. W tym celu zwrócił się do Magistratu z prośbą o pozwolenie. Urzędnik, który badał papiery potentata, był tym, który stwierdził, iż coś nie jest w porządku i wspomniany w po-

Ławę oskarżonych zajął mieszkaniec — Wilna inż. Julian Kitz, któremu prokuratura zarzuciła, że w r. 1922 sprzedał za 100 tys. marek należący do Magistratu m. Wilna plac przy ul. Pomarskiej 36, ogólnie o obszarze 332 sążni kwadraturowej. Na rozprawie powołano cały szereg świadków, tak że strony oskarżenia jak i oskarżonego. Nieprawdopodobna dla historii okazała się mniej sensacyjną w trakcie przewodu sądowego.

Wspominany plac przylega do większego placu przekazanego w spuścizmie oskarżonemu przez jego ojca dzierżawionego. — Po śmierci ojca inż. Kitz wyprzedawał częściami plac własny i wreszcie nie orientując się sprzedał owoych 332 sążni w najgłępszym rozpoznaniu, że to jest jego własność. Magistrat niezdobył się orientować w swoich posiadłościach. Być może cała sprawa poszłaby w zapomnienie, lecz nowy właściciel sprzedał plac z kolei swemu znajomemu. On zaś postąpił na tym gruncie wybudował młyn. W tym celu zwrócił się do Magistratu z prośbą o pozwolenie. Urzędnik, który badał papiery potentata, był tym, który stwierdził, iż coś nie jest w porządku i wspomniany w po-

Ławę oskarżonych zajął mieszkaniec — Wilna inż. Julian Kitz, któremu prokuratura zarzuciła, że w r. 1922 sprzedał za 100 tys. marek należący do Magistratu m. Wilna plac przy ul. Pomarskiej 36, ogólnie o obszarze 332 sążni kwadraturowej. Na rozprawie powołano cały szereg świadków, tak że strony oskarżenia jak i oskarżonego. Nieprawdopodobna dla historii okazała się mniej sensacyjną w trakcie przewodu sądowego.

KRONIKA



ŚRODA
Dnia 5
Wincenciego
dnia
Celestyna

Wschód słońca o. 4.49

Zachód słońca o. 5.57

KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ U.S.B. W WILNIE

z dnia 4 kwietnia 1933 r.

Cisnienie średnie: 746.
Temperatura średnia: +4.
Temperatura najwyższa: +8.
Temperatura najniższa: —1.
Opad w mm.: 2.
Wiatr: południowo-zachodni.
Tendencja: stan stały, potem wzrost.
Uwagi: deszcz z przerwami.

PROGNOZA POGODY P.I.M.-a

na dzień dzisiejszy:

Zachmurzenie zmienne, przeważnie duże, z przelotnymi opadami. Dość ciepło. Umiarkowane, chwilami porywiste wiatry z kierunków zachodnich.

MIĘSKA

PRELIMINARZ BUDŻETOWY. W przyszłym tygodniu projekt preliminarza budżetowego na 33/34 wejdzie pod obrady radzieckiej komisji finansowej.

Zawieszenia budżetu przez Radę Miejską ma być spodziewane w maju.

PROJEKT NOWOCZESNEJ CHŁODNI. Drogę w Izbie Rzemieślniczej odbędzie się konferencja w sprawie powstającego projektu budowy w Wilnie nowoczesnej rzeźni i chłodni eksportowej.

POMIARY MIASTA. Tworzące od paru lat prace nad planem regulacyjnym miasta są już na ukończeniu.

TRANZJOKATA RYNKU. Rynek rybny z ul. Jeziorniej zostanie ostatecznie przeniesiony na ul. Stefańska. Przemysłowy odbędzie się w końcu kwietnia.

SKARBOWA

KARY ZA NIEWYKUPIENIE IPATENTÓW. Izba Skarbowa została upoważniona do anulowania kar nałożonych na kupców, którzy nie wykupili w czasie do 1 stycznia świadectw przemysłowych, lecz dokonali tego do dnia 15 stycznia.

Ci którzy wykupili patenty w drugiej połowie stycznia mogą uzyskać zmniejszenie kar.

WOJSKOWA

POBÓR. Zakwalifikowani do piechoty poborowi roczn. 1911 pochodzący z terytorium miasta, zostali w dn. 2 i 3 b. m. wezwani do szeregów.

OSTATNIA DODATKOWA KOMISJA POBOROWA. W dniu 19 b. m. odbędzie się ostatnia dodatkowa komisja poborowa. W dniu 1 maja rozpocznie się pobór roczn. 1912.

Przed komisją dodatkową winni stać się ci, którzy niemają dotychczas uregulowanego stosunku do wojska.

POCZTOWA

ZNIŻKA TARYFY POCZTOWEJ. Z dniem 1 kwietnia Zarząd pocztowy wprowadził dalszą obniżkę taryfy w sposób następujący:

1) list polecony w obrotie wewnętrznym zamiast 90 będzie obecnie kosztował 80 groszy. Zniżono opłatę dodatkową z polecenia z 60 na 50 gr.

2) zwrotne poświadczanie odbioru lub wypłaty w obrotie wewn. z 60 gr. na 50 gr.

3) opłaty dodatkowe za żądanie zwrotu list lub zmiany adresu przesyłki poczt., zmiany pobrania lub zlecenia przesłania drogą pocztową lub telegraficzną z 90 gr. na 80 gr.

4) druk bezadresowe zamiast obecnej stawki „5 gr.” od sztuki wprowadzono — sławki „za każde 500 sztuk 300 groszy. Nadto wprowadzono specjalny rodzaj druków bezadresowych „ulotek” z napisem — „dla wszystkich”, dla których opłatę ustalono „za każde 1000 sztuk — 500 groszy. Opłata za oba rodzaje druków ma być uskuteczniama gotówką.

5) dla papierów handlowych próbek towarowych i przesyłek mieszaných wprowadzono nową dodatkową, sławkę taryfową 15 groszy do wagi 100 gr. z pozostaowaniem dotychczasowych stawek ponad 100 — 250 gr. 25 groszy.

6) przy nadawaniu próbek towarowych i przesyłek mieszaných w ilościach ponad 100 szt. (o ile przesyłki mieszane zawierają tylko druk i próbki tow.) dopuszczono opłacanie gotówką z zastosowaniem ulgowych opłat:

przy 100 do 500 sztuk opłata wynosi 60 proc., ponad 500 sztuk do 1000 sztuk 50 proc. — 1000 sztuk 40 proc. Zniżka taryfowa i ulgi obowiązują od 1 kwietnia b. r.

ZEBRANIA I ODCZYTY

Dzisiejsza Środa Literacka zgromadzi niewątpliwie wszystkich interesujących się ruchem literackim w Wilnie. O godz. 20.30 rozpocznie się w siedzibie Związku Literatów (Ostrobramskiej 9) zborowy wieczór autorski poetów, tworzących grupę p. n. „Piony”. Utwory własne wierszem i prozą czytać będą pp. Bęniński, Maślinski, Putrament, Zagorski i inni. — Słowo wstępne wygłosi St. Jedrychowski.

Wstęp do członków ZZLP bezpłatny. Goście mile widziani.

Rada Gospodarzy Klubu Prawników zawiadamia, że w dniu 7 kwietnia b. r. godz. 8.30 w lokalu klubu przy ul. Dąbrowskiego Nr. 10 adw. Bolesław Szyszowski wygłosi odczyt na temat „Teatr a życie”. Goście wprowadzeni mile widziani.

Odczyt w Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Wilnie. Dzisiaj tj. dnia 5 b. m. o g. 19 punktualnie w lokalu Związku przy ul. Ostrobramskiej 27, staraniem Oddz. Kult.-Oświat. przy Okr. Kole Zw. Inw. Wojennych R. P. w Wilnie, odbędzie się odczyt p. prof. Z. Hryniewicza.

Daniu plac stanowi de facto własność miasta. W wyniku rozpatrzenia odwołania sprawy Sad inż. Kitz całkowicie uniewinił.

W wyniku rozpatrzenia odwołania sprawy Sad inż. Kitz całkowicie uniewinił.

W wyniku rozpatrzenia odwołania sprawy Sad inż. Kitz całkowicie uniewinił.

W wyniku rozpatrzenia odwołania sprawy Sad inż. Kitz całkowicie uniewinił.

wicza na temat: „Historja lotnictwa w Polsce”, ilustrowany przezczkami.

Prosimy o jaknajliczniejsze przybycie na ten zajmujący odczyt. — Wstęp dla członków Zw. ich rodzin i wprowadzonych przez nich gości bezpłatny.

— RESURSA RZEMIEŚNICZA W WILNIE zaprasza rzemieślników, oraz sympatyków rzemiosła na odczyt dyskusyjny pt.: „Projekt Rozporządzenia Rady Ministrów o dostawach i robotach na rzecz skarbu państwa, samorządów, oraz instytucji prawo- i publicznych”, który w dniu 5 kwietnia br. o godz. 20-tej w sali Resursy przy ul. Bakszta 2 wygłosi p. Wolski Tadeusz.

RÓŻNE

— ZEZWOLENIA NA BRON. Wobec ukazania się nowych przepisów regulujących sposób wydawania zezwoleń na broń, Starostwo Grodzieńskie przystąpi do polowice bież. miesiąca do załatwiania podań złożonych przez posiadaczy broni.

— NIELEGALNA BRON. W miesiącu marca podczas rewizji ujawniono na powiatkach, kilkanaście sztuk broni palnej — posiadanej nielegalnie.

— BOJKOT TOWARÓW NIEMIECKICH. Ostatnio odbyły się w Wilnie konferencje kupców i importerów żydowskich w sprawie skoordynowania akcji bojkotu towarów niemieckich.

Powzięto szereg uchwał zmierzających do całkowitego usunięcia towarów niemieckich z rynku wileńskiego.

— SPROSTOWANIE. Od dnia 20 marca giełda zbożowa — liarska w Wilnie odbywa się w poniedziałki, środy i piątki, a nie w czwartki.

TEATR I MUZYKA

Teatr Wielki na Pohulance — gra dziś (środa 5 b.m.) o godz. 8 wiecz. po raz drugi znakomitą sztukę Tadeusza Łopalewskiego „Czerwona limuzyna”, która na wczorajszej premierze odniosła pełny artystyczny sukces, dzięki swojej doskonałej konstrukcji, nadszykacji frazującą treść — ciekawie pięknej dekoracji, interesującej reżyserji i kapitalnej grze całego zespołu, z aktorami ról głównych: Koronkiewiczówną, Janowskim i dyr. Szpakiewiczem (reżyserem sztuki) na czele.

„Czerwona limuzyna” powtórzona będzie po raz trzeci i czwarty 6 i 7 b.m.

Najbliższa premiera w Teatrze na Pohulance. Najbliższą premierą Teatru na Pohulance, będzie znakomita komedia Stonimskiego, która święciła triumfy na scenie warszawskiej i lwowskiej — p. t. „Lekarz bezdomny”. Reżyserją tej ciekawej premiery spoczyna w rękach St. Daczyńskiego. Oprawa dekoracyjna Makojnika.

Wielką niespodzianką dla dzieci będzie premiera nowej Bajki p. t. „Czerwony kapturek”. Teatr na Pohulance wydaje nowe legitymacje zniżkowe, oraz przedłuża ważność starych. Administracja Teatru na Pohulance wydaje nowe legitymacje zniżkowe w godzinach od 11 do 2 po poł.

Równocześnie zawiadamia się, że ważność dotychczas wydanych legitymacji zniżkowych do Teatru na Pohulance, zostaje przedłużona aż do czasu przeniesienia przedstawień z Pohulanki do Teatru w Bernardynie.

Teatr muzyczny „Lutnia”. Ostatnie występy Elny Gisteld. — Przedstawienie propagandowe „Wesołej Wdówki”. Dzisiejsze przedstawienie po cenach propagandowych wypelni przepiękna operetka Lehara „Wesola wdówka” z Elną Gisteld w otoczeniu całego zespołu artystycznego. Znakomita artystka Elna Gisteld niebawem kończy swe występy w Wilnie.

„Pociąg wiosenny”. Jutro ukaże się po cenach znizonych wspaniała rewja wiosenna ujęta w szereg barwnych obrazów, posiadająca wiele humoru i werwy. W wykonaniu bogatego programu biorą udział najwybitniejsze siły teatru z Elną Gisteld na czele. Ceny znizone. Zniżki ważne.

W przygotowaniu świetna operetka Kalmara „Marica” w reżyserji M. Tatrzańskiego.

Zniżki do teatru „Lutnia”. Blocki zniżkowe z terminem do 1-go kwietnia prolongowane zostały do dnia 10-go kwietnia. Zamówienia na nowe zniżki przyjmuje administracja teatru „Lutnia” codziennie od 11—2 pp.

Jedyny recital Dłi Lipińskiej, która poprzedniemi występami w Wilnie oślniła i podbiła publiczność naszą swoim kunsztem pianinowym. Ponadto p. Lipińska jest znaną gwiazdą ekranu polskiego, jako świetna Hanka w „Moralności pani Dulskiej”. Szczęgoly w afiszach.

CO GRAJĄ W KINACH?

REWJA — Łzy dwudziestoletniej.

HELLOS — Romeo i Julcia.

HOLLYWOOD — 24 godziny.

CASINO — Węgierska miłość.

PAN — „Donawan”.

LUX — Tommy boy.

ŚWIATOWID — Klątwa rodu manderonów.

WYPADKI I KRADZIEŻE — Okradzione mieszkanie. Do mieszkańca Downar - Zapolskiej Florentyny (Sapieżowskiej 8), dostali się w czasie nieobecności domowników nieznani złodzieje, i skradli garderobę damską i walizkę skórzana, łącznej wartości 750 zł.

Z niezamkniętego mieszkania domu nr. 10 przy ul. Wolana skradziono: Pahlowi Zygmuntowi garderobę męską i damską oraz różne drobne rzeczy, łącznej wartości 325 zł. — Sprawców kradzieży, znanych zawodowych złodziei Piekarskiego Aleksandra, bez stałego miejsca zam. i Kaszewskiego Edwarda (Stowiańska 3), zatrzymano z częścią skradzionych rzeczy.

Awantury rekrutów z Warszawy

WILNO. Wczorajszy pociąg osobowy z Warszawy przybył do Wilna z 3-godniowym opóźnieniem, spowodowanym awanturami poborowych, jadących tym pociągiem.

W chwili zatrzymania się pociągu na stacji, oddział wojska, policji i żandarmerji otoczył wagony, przystępując do wyśadzania rekrutów, którzy zresztą nie stawiali żadnego oporu.

Poborowych pod eskortą odestano do punktów zbornych, niektórych zaś za trzymano na dworcu jako świadków wynikłych zajść, a to w celu złożenia przez nich zeznań przed władzami kolejoowymi.

Wagony pociągu warszawskiego odsunięto na boczny tor i poddano zbadaniu przez komisję.

Wagony te są częściowo zniszczone, okna powybijane lub zanieczyszczone w niesłychany sposób.

Wszędzie spotykane są ślady krwi — widome znaki batalji, jakie poborowi stoczyli między sobą.

Ze słów podróżnych, którzy jechali tym pociągiem wynika, że poborowi w

Katastrofa samolotu wojskowego pod Grodnem

Lotnicy wyskoczyli ze spadochronem

GRODNO. W związku z odbywającymi się w dniu 3 kwietnia br. w Grodnie ćwiczeniami obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej, o godz. 19-tej wystartował z Lidy samolot wojskowy, udając się do Grodna dla wzięcia udziału w ćwiczeniach.

W drodze wskutek zatarcia się silnika samolot o godz. 19.40 koło wsi Żukiewicze, w odległości 8 km. od Grodna uległ katastrofie.

Pilot kpr. Palul i obserwator por. Arciszewicz przy pomocy spadochronu szczęśliwie opuścili się na ziemię, nie odnosząc większych obrażeń ciała. Pilot i obserwator przybyli do Grodna, udając się następnie do Lidy.

Szczątki samolotu zostały zabezpieczone na miejscu katastrofy.

Fałszywy alarm na Burbiszkach

Postrzelenie wartownika wojskowego

WILNO. Wczoraj około godziny 2 w nocy jeden z żołnierzy pełniących służbę koło obiektów wojskowych w Burbiszkach, miał zauważyć osobnika, który rzekomo skradł się w kierunku magazynów.

Na wstępnym alarm komendant straży sierż. Nowakowski zebrał całą wartę i rozdzieliwszy ją na dwa oddziały, zarządził przeszukanie okolicznych terenów.

W czasie gdy jeden z oddziałów znalazł się na pobliskim wzgórzu, posuwających się w kierunku wartownika wartownika wojskowego.

WILNO. Nocy wczorajszej policja urzędowała w mieście, w której wzięto udział 30 funkcjonariuszy wydziału śledczego i 45 policjantów mundurowych.

Plan obławy był opracowany w ten sposób: ustawiono w różnych punktach miasta i na peronych czaty policyjne. O jednej godzinie

ZAMACH SAMOBÓJCZY. Z nieznanego bliżej powodów targnęła się na życie, wypijając esencji octowej Marja Wieniewska, siostra młodzieńca (Witoldowa 26). Odwiedzono ją do szpitala Sawicz.

WYPADEK SAMOCHODOWY. Na ul. Wileńskiej róg Dobroczynej, podczas uruchamiania silnika w autobusie przez szofera Sienkiewicza (Tyznałowska 14), autobus ruszył gwałtownie wstecz. Przechodząca w tym czasie przez jezdnię Baranowska Anastazja (ul. Pionierska 3), uderzona przez autobus, doznała ogólnego potłuczenia ciała. Pogotowie Ratunkowe udzieliło jej pierwszej pomocy, poczem odwoziło do szpitala żydowskiego w stanie nieubzdrowionym o życie.

POZAR MIESZKANIA. W mieszkaniu Sapoznikowa Nochima (Kolejowa 7) wskutek krótkiego spięcia powstał pożar, w czasie którego spaliły się częściowo meble i gardaroba. Zazwana straż pożarna ogień ugasiła. Straty 700 zł.

Skradli kakao. Ze sklepu Kiellera Abrama (ul. Wszystkich Świętych 3) skradziono 90 kg. kakao wartości 180 zł. — Sprawców kradzieży braci Szyzowski Stanisława i Władysława, mieszkańców wsi Niemierz gm. rudnińskiej, zatrzymano. Kakao, którego złodziej nie zdążył jeszcze zżyć, zwrócono właścicielowi.

ZMARŁ W RESTAURACJI. W Mejszagołe w restauracji zmarł nagłe 65-letni starzec, bez stałego miejsca zamieszkania, nazwiskiem Maciej Kuldiński, żyjący z żebrani. Wdrożono dochodzenia, co do przyczyn nagłego zgonu. Podejrzano o zbrodnię brak. Kuldiński oddawał się namiętnemu pijactwu, pil nawet niekiedy zaciągał politykę stolarską i nałóg ten był prawdopodobnie przyczyną śmierci.

POZARY. Ze Świeciańskiego donoszą: W Wasiałach, gminy daugieliskiej wybuchł groźny pożar w zabudowaniach Michała Janikowskiego. Przyczyną była wadliwa budowa komina. Spłonął dom mieszkalny oraz budynek gospodarczy z narzędziami rolniczymi. Straty wyniosły 2.100 zł. — Dalej we wsi Dzianna gminy dworek przy strawił zabudowania Aleksandra Jurgielana, wyrządzając mu straty w kwocie 600 złotych. Przyczyną pożaru było nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

KURSA Zarząd Powiatowego Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet w Grodnie...

ZGŁOSZENIA DO BIEGU NARODOWEGO. Zawodnicy, którzy oświadczyli...

OWIACZENIA OBRONY PRZECIWOLOTNICZO-GAZOWEJ. W dniu 3 b. m. odbyły się...

POŻARY. W dniu 3 kwietnia o godz. 20-tej we wsi Pięśle, gm. Indura...

POBIECIE GAJOWIEGO. W poniedziałek gajowci mają zadanie zatrzymać...

TEATR MIEJSKI. W pełnych próbach pod reżyserją dyr. Krokowskiego...

Dziękuję Kino „APOLLO” Dominikańska nr. 26.

WSTĘP 49 GROSZY. GRETA GARBO, JOHN BARRYMORE, JOAN CLAWFORD...

„Ludzie w hotelu”

baranowicka

POSTĘPIENIE SEKCJI GOSPODARZEJ KOMITETU REGIONALNEGO. W dniu 10 kwietnia o godz. 18 w sali konferencyjnej Starostwa...

KURS POŻARNICZY W BARANOWICZACH. W dniu 2 kwietnia r. b. odbyło się w Baranowiczach zakończenie 7-letniego kursu...

Komisja egzaminacyjna w składzie p. p. przewodniczącego zastępcy starosty H. Kuroczyckiego...

FELICJA ROMANOWSKA.

Wileńska powieść kryminalna

bytków wziął górę nad cierpieniem fizycznym — niszcząco średniowieczne fundamenty to barbarzyństwo.

— Istotnie — wyjaśnił konserwator — zrekonstruowaliśmy w toku następnych prac fundament, przywracając mu pierwotny wygląd...

— Oni jednakże nie burzą kolumn — zauważył Jerzy Hoppen.

— Istotnie, aczkolwiek przyspieszyłoby to niezmierne tempo pracy. Nie burza, gdyż w razie zburzenia kolumn, runąłby dach bazyliki...

— Proszę panów — zawołał profesor Limanowski, otrzęziony z ekstazy...

— A pociąg wysadzili fundamenty? — zapytał żywo profesor Morelowski...

ZEBRANIE CIECHU STOLARZY. W dniu 2 kwietnia odbyło się zebranie cechu stolarzy...

JUZ KRADNA ROWERY. W dniu 2 b. m. sierżantowi 78 p. p. Józefowi Zarembe...

ZNOW POŻAR. W dniu 2 b. m. we wsi Podosowce gm. Dobromyśl w zabudowaniach Kyryla Leszko...

MARKIOWANY ATAK LOTNICZY. W dniu 2 b. m. odbyła się w Lidzie imitacja ataku lotniczego...

Przemawiał także w języku białoruskim poseł Kurus...

Referaty wywarły bardzo dobre wrażenie. Obecnych było około 500 osób.

Dalszy ciąg zebrań we wszystkich gminach odbędzie się po świętach.

DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE OCHOTNICZEJ STRAZY POŻARNEJ W LACHOWICZACH odbyło się w dniu 26 marca...

Sprawozdanie z działalności Zarządu przedłożył p. prezes M. Szajner...

ZNOW POŻAR W GM. DAREWSKIEJ I NOWO-MYSKIEJ. W dniu 31 marca we wsi Nowosiółki gm. darewskiej...

Ogólne straty wynoszą około 8000 zł. Przewidziano pożar nieustalona.

W tymże dniu we wsi Szpakowce gm. Nowo-Mysz spaliła się zagroda Pelagii Howdziej...

Przyczyna pożaru narazie nie ustalona.

ZNOW POŻAR. W dniu 2 b. m. we wsi Podosowce gm. Dobromyśl w zabudowaniach Kyryla Leszko...

Przemawiał także w języku białoruskim poseł Kurus...

Referaty wywarły bardzo dobre wrażenie. Obecnych było około 500 osób.

Dalszy ciąg zebrań we wszystkich gminach odbędzie się po świętach.

DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE OCHOTNICZEJ STRAZY POŻARNEJ W LACHOWICZACH...

Sprawozdanie z działalności Zarządu przedłożył p. prezes M. Szajner...

ZNOW POŻAR W GM. DAREWSKIEJ I NOWO-MYSKIEJ. W dniu 31 marca we wsi Nowosiółki gm. darewskiej...

Ogólne straty wynoszą około 8000 zł. Przewidziano pożar nieustalona.

W tymże dniu we wsi Szpakowce gm. Nowo-Mysz spaliła się zagroda Pelagii Howdziej...

Przyczyna pożaru narazie nie ustalona.

KINO REWJA OSTROBRAMSKA 5 Balkon 30 gr. nr wszystkie seanse

100 proc. Czeski film dźwiękowy p. t. ły Dwudziestoletniej RITY GORGONOWEJ

KINO REWJA OSTROBRAMSKA 5 Parter 49 gr. na wszystkie seanse

Pan Smiech w Piekło. Dziś ostatni dzień komedii Cohn i Kelly w Hollywood oraz „Donovan” z 9 letnim Jackie Cooperem.

Węgierska Miłość. Dziś Pierwszy Super Szlager Produkcji Węgierskiej p. t. Rozsi Barsoni i dziarski Tibor Halmay.

ROMEO I JULCJA. Na żądanie publiczności dziś ostatni dzień. Arcydzieło i najwesejsza komedia.

Popierajcie L. O. P. P. Dźwiękowe kino „HELIOS”

Parcelacja maj. Landwarów Działki letniskowo-ogrodniczo-budowlane nad jezłorem, rozmaitej wielkości.

SILNE I ZDROWE Drzewka i krzewy owocowe i ozdobne oraz wyjątkowo piękne DRZEWKA IGLASTE polecają Po CENACH NIZKICH Szkółki Podzameckie

UWAGA! Sklep win, wódek i towarów spożywczych ZWIEDRYŃSKIEGO

NASIONA roślin warzywnych oraz kwiatów z naj-lepszych źródeł poleca Zygmunt Nagrodzki

SKŁAD SUKNA, WEŁNY I JEDWABIU Z. KAZASKI WILKA 36. Nadeszły ostatnie nowości sezonu wiosennego

Tanio Domek z placem obszaru 1500 sążni kw. uroczko położony na Soltaniszkach do sprzedania.

UWAGA! Do 25% zaoszczędzi sobie każdy robiąc swoje zakupy świąteczne w najniższym źródle hurtowym

OGŁOSZENIE Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie rewiru IV-go zamieszkały w Wilnie przy ul. Bazylijskiej 4 m. 8...

Materiał sosnowy, budulec, przy stacji Ponary do sprzedania dla pp. Osadników Jagiellonowa.

KUPNO I SPRZEDAŻ Lokale DO WYNAJĘCIA LOKAL 8-mio pokojowy z dużą kuchnią

KUPIE maszynę do pisania używaną w dobrym stanie. Otwarty do Administracji „Słowa” pod A. W. M. N.

SCHOROWANA — wdowa z dwiema córkami w opiekaniu położeniu wola o pomoc, by podleczyć i lepiej odżywiać córeczkę.

Jeden Kwiatkowski nie stracił kontensu. — Ot, panie profesorze, zabierając się filozoficznie do zapalenia papierosa...

22)

W samej rzeczy była to pruska ściana, zbudowana lekko na jedną cegłę, przetykaną drewnianymi, dość zresztą cienkimi, belkami.

naście portretów, które trudno było rozpoznać w niepewnym świetle laterek. U pulpitu nad stołem wisiała lampa.

— Tu musi być elektryczność — szepnął starosta, i — rzecz dziwna — na słowo „elektryczność” ogarnął badaczów lęk.

— Wycięcie? — Kazimierz Kwiatkowski roześmiał się na całe gardło: — leżem z powrotem. Tylko już teraz pan starosta na przodku, a profesor Morelowski będzie za mną podchodł.